

## Ustanowienie kuratora *absentis* a prawo strony do obrony jej praw. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 412/15

DANIEL JAKIMIEC\*

### STRESZCZENIE

Głosowane postanowienie Sądu Najwyższego z 14.04.2016 r. (IV CSK 412/15) zostało wydane w sprawie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie na skutek złożenia skargi kasacyjnej od postanowienia sądu okręgowego. Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu do powyższego postanowienia Sąd Najwyższy – dążąc do unifikacji stanowisk prezentowanych w jurysprudencji – wyjaśnił funkcję i uprawnienia kuratora *absentis*. Sąd Najwyższy uznał, że wyjaśnienie tych kwestii wynika z potrzeby polaryzacji stanowisk w doktrynie prawa i judykaturze. Sądy rozpoznające sprawy w postępowaniu cywilnym, jak pokazuje obserwacja praktyki orzeczniczej, niejednolicie bowiem oceniają zakres uprawnień i obowiązków kuratora ustanowionego dla osoby nieznaną z miejsca pobytu.

**Słowa kluczowe:** kurator *absentis*, nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie

### I. STAN FAKTYCZNY I PRAWNY

W rozpoznawanej sprawie, na której kanwie poddano analizie powyższe zagadnienie, sąd rejonowy postanowieniem oddalił wniosek o stwierdzenie nabycia przez

---

\* Dr Daniel Jakimiec, absolwent Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie, ORCID 0000-0003-1014-5759.

zasiedzenie własności nieruchomości niezabudowanej, przeznaczonej na cele rolnicze. Sąd rejonowy ustalił w tej sprawie, że wnioskodawca nie spełnił przesłanek nabycia własności przez zasiedzenie. Swoje stanowisko oparł na stwierdzeniu, że wnioskodawca, jako osoba należąca do drugiej grupy inwalidów, ze względu na stan zdrowia mógł kontynuować zatrudnienie jedynie w warunkach pracy chronionej. Sąd rejonowy, orzekając w pierwszej instancji, ustalił, że wnioskodawca w 1974 r. zaprzestał wykonywania pracy zawodowej i nie był także w stanie wykonywać prac rolniczych. Orzeczenie to zostało zaskarżone przez wnioskodawcę apelacją. Sąd okręgowy – po rozpoznaniu apelacji – zmienił wskazane postanowienie w ten sposób, że stwierdził nabycie na skutek zasiedzenia własność nieruchomości przez wnioskodawcę.

W ocenie sądu okręgowego sąd rejonowy poczynił w sprawie częściowo prawidłowe ustalenia co do faktów stanowiących przesłanki stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia własności nieruchomości przez wnioskodawcę. Sąd okręgowy stwierdził zatem, że ustalenia faktyczne, dotyczące istniejącego od 1974 r. stanu, są nieprawidłowe w zakresie, w jakim dotyczyły posiadania przedmiotowej nieruchomości. Z tych względów na podstawie zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji materiału dowodowego należało je zmienić oraz uzupełnić o dalej przedstawione okoliczności. W ocenie sądu okręgowego wnioskodawca czuł się właścicielem nieruchomości, do której tytuł prawny posiadali jego rodzice. Z uwagi na zajęcia zawodowe, a w tym pracę poza granicami kraju, nie prowadził on jednak gospodarstwa rolnego samodzielnie, przekazując je początkowo do prowadzenia rodzicom, później ojcu i siostrze, a następnie samej siostrze. Z tego tytułu od członków najbliższej rodziny nie domagał się żadnych świadczeń i rozliczeń. Zdaniem sądu okręgowego o tym, że czuł się właścicielem, świadczy fakt przekazywania przez niego stosownych kwot na poczet podatku od nieruchomości. W przekonaniu sądu okręgowego wnioskodawca, pracując poza granicami kraju, przyjeżdżał do Polski i wykazywał zainteresowanie swoją własnością. Organy państwowe i samorządowe traktowały wnioskodawcę jako uprawnionego posiadacza nieruchomości objętej istotą sprawy.

Sąd okręgowy przyjął, że uprawnienia wnioskodawcy, pozostającego w przekonaniu o byciu właścicielem nieruchomości, realizowali jego rodzice. Przysługiwało im prawo dożywocia, które wykonywali na terenie przekazanego gospodarstwa rolnego. Pomimo późniejszego skoncentrowania się aktywności życiowej wnioskodawcy poza granicami Polski był on nieprzerwanie od 1986 r. do 2012 r. samoistnym posiadaczem nie tylko stanowiącego jego własność gospodarstwa rolnego przekazanego przez rodziców, lecz także przedmiotowej nieruchomości. Rodzice przekazali mu wszystkie posiadane grunty, ponieważ stanowiły one całość gospodarczą. Decyzją

wnioskodawcy nastąpiło przekazanie wykonywania wszystkich faktycznych czynności w całym gospodarstwie rolnym początkowo rodzicom, a zwłaszcza ojcu, później ojcu i siostrze, a następnie siostrze i jej mężowi. Z żadnego z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, aby wnioskodawca utracił *animus rem sibi habendi* wobec nieruchomości, z których korzystali rodzice oraz pozostali członkowie rodziny.

Zajmując powyższe stanowisko w sprawie, sąd okręgowy podkreślił, że stosownie do treści art. 337 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (dalej: k.c.)<sup>1</sup> posiadacz samoistny nie traci posiadania przez oddanie innemu podmiotowi rzeczy w posiadanie zależne. Swoje stanowisko sąd okręgowy uzasadnił, wskazując, że dla bytu posiadania samoistnego nie jest konieczny bezpośredni, fizyczny związek z rzeczą.

Uczestnicy postępowania sądowego zaskarżyli postanowienie sądu okręgowego skargą kasacyjną w całości. Skarżący oparli skargę na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 379 pkt 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.)<sup>2</sup> przez brak reakcji sądu na beczynność kuratora ustanowionego dla osoby nieznanej z miejsca pobytu i w konsekwencji pozbawienie współwłaściciela nieruchomości możliwości działania w sprawie;
- art. 328 § 2 w zw. z art. 382 w zw. z art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. przez orzeczenie odmiennie, wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji, bez wskazania wadliwości w ocenie dowodów i ustaleń sądu pierwszej instancji, wybiórczą ocenę znaczenia poszczególnych elementów stanu faktycznego ustalonego przed sądem pierwszej instancji, lakoniczny sposób sporządzenia uzasadnienia, ustosunkowanie się przede wszystkim do zarzutów apelacyjnych przy braku własnych ustaleń, co uniemożliwia weryfikację zaskarżonego postanowienia.

Skarżący zarzucili też naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

- art. 336 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że po stronie wnioskodawcy istnieje podstawa do przyjęcia faktycznego władztwa nad rzeczą i uznanie za samoistnego posiadacza nieruchomości;
- art. 172 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie z powodu braku przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia;
- art. 337 k.c. przez jego zastosowanie i dowolne przyjęcie, że nastąpiło przekazanie posiadania przez wnioskodawcę nieruchomości objętej wnioskiem rodzicom w posiadanie zależne.

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.

Skarżący domagali się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenia apelacji z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylecia postanowienia sądu okręgowego w całości i przekazania sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania sądowego.

## II. OCENA STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Współczesny rozwój społeczno-ekonomiczny, a przede wszystkim intensywna współpraca między państwami, powoduje implementację standardów prawnych uznawanych za międzynarodowe na grunt poszczególnych ustawodawstw krajowych w tym polskiego. Zasadnicze znaczenie dla ustawodawstwa polskiego bez wątpienia posiada porządek prawny wspólnoty europejskiej. Dlatego przyjęte w nim standardy procedury cywilnej powinny odpowiadać regułom normatywnym wynikającym z prawa międzynarodowego, które jest w niej uznawane za wiążące<sup>3</sup>. W standardy te wpisuje się reprezentacja w postępowaniu sądowym cywilnym strony lub uczestnika, których miejsce pobytu nie jest znane.

Egzemplifikacją wyżej zaznaczonych standardów są krajowe zasady procedury cywilnej i oparte na nich gwarancje procesowe, a więc aksjomaty będące regułami i wyznacznikami poprawności postępowania sądowego. Realizacji tych gwarancji służą poszczególne instytucje procedury cywilnej; wśród nich można wskazać kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. Instytucja ta pozostaje w ścisłym związku z zasadami procedury cywilnej i to zarówno tymi wynikającymi z Konstytucji, jak i ze służących jej wykonaniu ustaw, a w szczególności z k.p.c. Naświetlając w sposób ogólny zagadnienia dotyczące gwarancji procesowych, można wskazać, że jedną z dystynktywnych zasad, która realizacji tej instytucji służy w postępowaniu cywilnym, jest konstytucyjna zasada prawa do sądu. Znajduje ona wyraz w art. 45 Konstytucji<sup>4</sup>. W polskim porządku prawnym ustawodawca, uwzględniając sytuacje, w których z przyczyn obiektywnych strony nie mogą osobiście uczestniczyć w postępowaniu przed sądem, przewidział – na płaszczyźnie gwarancji procesowych procedury cywilnej – odpowiednie instytucje służące ich reprezentacji, w tym właśnie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. Zaznaczyć należy, że poza obroną interesów strony instytucja ta ma również umożliwić sądowi poczynienie ustaleń odzwierciedlających stan faktyczny, z którym przepisy

<sup>3</sup> Zob. M. Balcerzak, *Europejska Konwencja o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności*, Warszawa 2013, s. IX; M. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007, s. 7-8; A. Wróbel, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005, s. 382.

<sup>4</sup> Zob. P. Tuleja, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, P. Sarnecki (red.), Warszawa 2014, s. 169-171; A. Biłgorajski, *Prawo konstytucyjne i ustroj organów ochrony prawnej dla praktyków*, Warszawa 2013, s. 85-86.

prawa materialnego wiązą określone skutki prawne. Pragmatycznie rzecz ujmując, reprezentacja przez kuratora osoby nieznannej z miejsca pobytu ma miejsce, gdy nie uczestniczy ona w postępowaniu sądowym z powodu nieobecności i gdy nie ma innych zastępców procesowych działających na jej rzecz. Ścisły związek tej instytucji z realizacją gwarancji procesowych wynika z tego, że osoba reprezentowana przez kuratora z reguły nie posiada świadomości wszczętego i toczącego się postępowania sądowego, ponieważ nie można jej doręczyć pozwu lub innego pisma procesowego<sup>5</sup>.

Z powyższych względów instytucji kuratora procesowego – reprezentującego osobę, której miejsce pobytu jest nieznanne – należy przypisać doniosłą rolę w realizacji zasad postępowania cywilnego i co za tym idzie gwarancji procesowych. W tym miejscu jedynie dla porządku trzeba podkreślić, że nie wystarczy samo wyabstrahowane sformułowanie zasad procedury cywilnej, ale konieczne jest stworzenie odpowiednich przesłanek do ich rzeczywistej realizacji. Wymagają tego aksjologiczne założenia zasad polskiego postępowania cywilnego. Zasady przyjęte przez ustawodawcę na gruncie procedury cywilnej wyznaczają paradygmat prawidłowych ram postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Urzeczywistnieniu tych zasad służą normatywne regulacje kodeksu postępowania cywilnego, które określając uprawnienia i obowiązki podmiotów postępowania sądowego, w rzeczywistości stanowią podstawę gwarancji procesowych. Wśród tych przepisów znajdują się poświęcone kuratorowi dla osoby nieznannej z miejsca pobytu, określające przesłanki jego ustanowienia. Istnienie tych przesłanek w przedmiotowej sprawie, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy, nie zostało prawidłowo ocenione.

Zdaniem Sądu Najwyższego wobec wadliwej oceny okoliczności sprawy i uznania, że zachodzą przesłanki do ustanowienia kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu, skarga kasacyjna jest zasadna. Istotna dla dokonania takiej oceny była m.in. argumentacja zarzutu bezczynności ustanowionego dla współwłaściciela nieruchomości kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu. W sprawie bezsporne jest to, że postępowanie sądowe toczyło się bez osobistego udziału współwłaściciela nieruchomości, tj. osoby wprost i bezpośrednio zainteresowanej jego wynikiem. Potrzeba ochrony interesu prawnego współwłaściciela nieruchomości wynikała w tym przypadku z treści żądania zgłoszonego przez wnioskodawcę. Współwłaściciel nieruchomości był osobą, co do której w prowadzonym postępowaniu sądowym miała nastąpić utrata prawa własności i nabycie go przez wnioskodawcę w drodze zasiedzenia.

---

<sup>5</sup> Zob. M. Michalska-Marciniak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Marciniak, K. Piasecki (red.), t. 1, Warszawa 2016, s. 608-610; A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Zieliński (red.), Warszawa 2017, s. 309-312.

W powyższej sytuacji w postępowaniu wszczętym skargą kasacyjną istotne znaczenie posiadają zagadnienie ustanowienia przez sąd kuratora dla uczestnika nieznanego z miejsca pobytu oraz ocena jego aktywności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Analizując to zagadnienie, Sąd Najwyższy zaznaczył, że w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na bierność kuratora, nie tylko w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, lecz także przed sądem rejonowym. Sąd Najwyższy, uzasadniając swoje stanowisko w głosowanej sprawie, trafnie podkreślił, że zainteresowany wynikiem postępowania sądowego cywilnego, którego miejsce pobytu nie jest znane, ma prawo oczekiwać od kuratora *absentis* aktywności procesowej ukierunkowanej na ochronę jego interesu prawnego. Czynności procesowe w ramach tej aktywności obejmują w szczególności: zajmowanie stanowiska co do żądań przeciwnika, wnioskodawcy oraz innych uczestników, składanie wniosków i oświadczeń, uczestniczenie w rozprawach, podczas których przeprowadzane są dowody i roztrząsane ich wyniki. W zakresie tej aktywności mieści też wnoszenie środków odwoławczych. Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że z celu ustanowienia kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu wynika jego znacznie szerszy zakres uprawnień niż tylko odbiór pism sądowych.

Zadaniem kuratora *absentis* jest bowiem podejmowanie za nieobecnego czynności niezbędnych dla obrony jego praw w całym postępowaniu sądowym. Sposób, w jaki wypełnia on swe obowiązki, wpływa na ocenę, czy prawa strony lub uczestnika postępowania nieprocesowego były należycie chronione. Sąd Najwyższy prawidłowo ocenił, że w rozpoznawanej sprawie uczestnik – w sytuacji zupełnej bierności ustanowionego kuratora – nie miał zapewnionej należytej ochrony swych praw. Bierność ta wynikała z nieobecności tego kuratora na wszystkich posiedzeniach i nieprzedstawieniu żadnego stanowiska, czy wniosku na piśmie. Tolerowanie przez sąd takiego stanu rzeczy spowodowało naruszenie art. 143 k.p.c. w zw. z art. 510 § 2 k.p.c.<sup>6</sup>

Funkcja, którą ustawodawca ustalił treścią norm kodeksu postępowania cywilnego kuratorowi dla osoby nieznannej z miejsca pobytu, jest realizowana w ramach stosunku prawnoprosesowego łączącego go z sądem oraz z pozostałymi podmiotami występującymi w rozpoznawanej sprawie. Charakter i specyfika stosunku procesowego, a w tym przypadku orzekanie o spornym interesie stron, powinny decydować o czynnościach podejmowanych przez tego przedstawiciela ustawowego.

---

<sup>6</sup> Tak Sąd Najwyższy w wyroku z 26.09.1997 r., II CKU 82/97, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 2, poz. 36.

Generalnie rzecz ujmując, udział wymienionego zastępcy procesowego wiąże się z koniecznością zagwarantowania w odpowiednim zakresie ochrony prawnej i realizacji przysługujących poszczególnym podmiotom tego stosunku uprawnień materialnoprawnych i procesowych. Gwarancje procesowe i potrzeba ich zapewnienia legły u podstaw przyjętych przez ustawodawcę przesłanek ustanowienia kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu<sup>7</sup>.

W swoich rozważaniach Sąd Najwyższy – co ważne – podkreślił, że wybór osoby kuratora dla strony lub uczestnika postępowanie sądowego, których miejsce pobytu nie jest znane, powinien uwzględniać skalę ich obowiązków. Strony i uczestnicy postępowania powinni bowiem posiadać odpowiednio zagwarantowaną możliwość obrony swoich praw w toku całego postępowania sądowego. Inaczej rzecz ujmując, kuratorzy powinni mieć możliwość realizacji ochrony interesu prawnego w postępowaniu sądowym. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie może być utożsamiane jedynie z całkowitym jej wyłączeniem od udziału w postępowaniu sądowym. Sąd powinien badać, czy w następstwie procesowych uchybień nastąpiła względem strony anihilacja zasady dyspozycyjności i ustalić, czy wadliwość ta występowała do końca postępowania w danej instancji. Trzeba zauważyć, że przesłanką nieważności postępowania jest pozbawienie strony lub – jak w rozpoznawanej sprawie – uczestnika postępowania możliwości obrony praw. Nieistotne jest natomiast, czy nastąpiło to z czyjejkolwiek winy oraz przez kogo prawo zostało naruszone<sup>8</sup>. Sąd Najwyższy podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie ważną okolicznością jest brak jakichkolwiek przesłanek, które wskazałyby na podjęcie przez kuratora czynności zmierzających do ustalenia miejsca pobytu uczestnika postępowania sądowego, podczas gdy uczestnik postępowania sądowego w tym przypadku był osobą szczególnie zainteresowaną w rozstrzygnięciu wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy stwierdził, że również żaden z sądów, tj. pierwszej i drugiej instancji, nie podjął przed ustanowieniem kuratora działań zmierzających do ustalenia miejsca pobytu uczestnika postępowania. Tymczasem bezpośrednio uczestniczenie w postępowaniu sądowym zagwarantowałoby temu uczestnikowi prawo do obrony. W analizowanym przypadku brak dostatecznej aktywności procesowej wymienionych podmiotów, a więc kuratora i sądów, nie pozostaje bez znaczenia dla prawidłowego procedowania w sprawie i wpływa na wynik postępowania sądowego.

---

<sup>7</sup> Zob. K. Korzan, *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966, s. 18.

<sup>8</sup> Zob. J. Studzińska, [w:] *Postępowanie cywilne*, P. Cioch, J. Studzińska (red.), Warszawa 2016, s. 422-424.

Okolicznością, która utwierdza w przekonaniu o trafności stanowiska Sądu Najwyższego, jest to, że z relacji innego uczestnika postępowania sądowego wynika fakt kontaktowania się telefonicznego wnioskodawcy z reprezentowanym przez kuratora uczestnikiem postępowania. W trakcie składania zeznań uczestnik postępowania sądowego, o którym wyżej mowa, także wskazał miejsce zamieszkania reprezentowanego przez kuratora *absentis*.

Z prezentowanych powodów należy przyłączyć się do stanowiska Sądu Najwyższego, że nie można zaakceptować jako prawidłowej decyzji sądu w postaci ustanowienia kuratora *absentis* bez uprzedniego wyjaśnienia okoliczności, czy miejsce pobytu uczestnika jest rzeczywiście nieznane. W tego rodzaju przypadku oprócz zobowiązania wnioskodawcy i uczestników postępowania sądowego do podania wszelkich danych odnośnie do miejsca pobytu nieobecnego zasadne było również podjęcie działań zmierzających do ustalenia jego adresu. Sąd Najwyższy wskazał, że możliwe to było nawet przez proste wpisanie w wyszukiwarce internetowej imienia i nazwiska uczestnika postępowania wraz z dookreśleniem domniemanego miejsca jego pobytu przez podanie nazwy miejscowości. Pominięcie tych czynności i przyjęcie uczestnika postępowania jako osoby nieznanego z miejsca pobytu było wadliwe i proceduralnie indyferentne z funkcją kuratora *absentis*<sup>9</sup>. W związku z tym Sąd Najwyższy zasadnie uznał, że prawa uczestnika postępowania sądowego w rozpoznawanej sprawie nie były należycie reprezentowane.

W polskim ustawodawstwie przyjęty model postępowania cywilnego gwarantuje jego stronom możliwość obrony swoich praw. Zachodzą jednakże okoliczności, w których z różnych powodów strona nie może osobiście zadbać o swój interes prawny. Z obroną interesu prawnego wiąże się z reguły konieczność udziału w procesie, ewentualnie w postępowaniu nieprocesowym lub egzekucyjnym, w których strona bądź uczestnik postępowania przedstawiają swoje stanowisko. Sytuacją, w której może być ona pozbawiona prawa do swojej obrony, jest jej nieobecność. Stan ten może być wywołany brakiem możliwości zawiadomienia jej o toczącym się postępowaniu i wezwania do wzięcia w nim udziału. W takim przypadku nieobecność jest konsekwencją nieznaności miejsca pobytu strony. Osoba, której miejsce pobytu nie jest znane w wyniku powyższych okoliczności, zostaje pozbawiona dochodzenia swych praw przed sądem, na skutek niepowzięcia wiadomości o wszczętym postępowaniu sądowym<sup>10</sup>.

Przeprowadzenie czynności procesowych bez udziału uczestnika nie tylko narusza zasady postępowania cywilnego, takie jak zasada równouprawnienia stron,

---

<sup>9</sup> Zob. J. Gudowski, [w:] *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, T. Ereciński (red.), t. 1, Warszawa 2012, s. 702-704.

<sup>10</sup> Zob. Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 139-143, 159-164.



lecz także ma znaczenie dla faktu, że sąd powinien dążyć do wszechstronnego rozpoznania sprawy i wydania orzeczenia na podstawie ustaleń odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy. Biorąc pod uwagę te okoliczności, ustawodawca przewidział instytucję kuratora *absentis*. Kurator ustanowiony dla osoby nieznanej z miejsca pobytu powinien aktywnie reprezentować interesy uczestnika postępowania sądowego i posiadać rozeznanie o stanie sprawy zapewniające ochronę jego interesów. W przedmiotowej sprawie udział w postępowaniu sądowym kuratora nie posiadał tych walorów i przyczynił się do pozbawienia go realizacji przysługujących mu praw<sup>11</sup>.

W ocenie Sądu Najwyższego, którego stanowisko trzeba podzielić, wystąpiła więc nieważność postępowania odpowiednio do art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W tym miejscu zaznaczyć należy, że nieważność postępowania sądowego brana jest pod uwagę w postępowaniu sądowym wszczętym skargą kasacyjną z urzędu. Wynika to z przepisu art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Wskazać warto, że skarżący również taki zarzut podnieśli. W świetle powyższego Sąd Najwyższy słusznie uznał, że wobec stwierdzenia nieważności postępowania sądowego bezprzedmiotowa pozostaje ocena zasadności innych zarzutów skargi kasacyjnej.

Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy nieważności postępowania sądowego w analizowanym przypadku jest uzasadnione. Zapewnienie stronom i uczestnikom postępowania sądowego możliwości korzystania ze środków procesowych, gdy osoba jest nieznana z miejsca pobytu i nie uczestniczy samodzielnie w związku z tym w postępowaniu sądowym, sprzyja obiektywnemu ustaleniu istniejącego stanu faktycznego, a co za tym idzie urzeczywistnieniu prawa materialnego w sposób społecznie akceptowany. Urzeczywistnienie prawa materialnego w doktrynie jest uważane za główny cel postępowania cywilnego. Cel ten jest osiągnięty, gdy zapadnie orzeczenie zgodne ze stanem faktycznym i prawnym<sup>12</sup>. Poznaniu rzeczywistości w postępowaniu sądowym służą takie instytucje, jak wskazany kurator dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. Zatem poznanie prawdy odbywa się przy zachowaniu gwarancji procesowych i realizacji praw podmiotów uczestniczących w postępowaniu sądowym. Wnioskując *a contrario*, wadliwe ustanowienie wyżej wymienionego przedstawiciela procesowego naraża stronę na naruszenie jej praw, pozbawiając ją możliwości przedstawienia swojego stanowiska, a co za tym idzie także obrony.

W kontekście zasad postępowania cywilnego można stwierdzić, że ustawodawca nie zmusza strony do obrony swoich praw w postępowaniu cywilnym,

---

<sup>11</sup> Zob. M. Michalska-Marciniak, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 611; a także A. Zieliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 313.

<sup>12</sup> Zob. I. Kunicki, [w:] *Postępowanie cywilne w zarysie*, W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki (red.), Warszawa 2016, s. 70-71; a także Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie...*, s. 139-143, 159-164.

ale pozostawia jej swobodę oceny, czy zgodnie ze swoim interesem prawnym ją podejmie. Strona nieświadoma toczącego się postępowania, jak ma to miejsce w przypadku osoby nieznannej z miejsca pobytu, wyboru takiego jest pozbawiona. Gwarancję korzystania przez nią ze środków procesowych stanowiących realizację wymienionych zasad według intencji ustawodawcy ma zapewnić wskazany kurator procesowy. Pragmatycznie rzecz ujmując, *ratio legis* wprowadzenia do polskiego ustawodawstwa reprezentacji sprawowanej przez tego przedstawiciela procesowego stanowi zapewnienie możliwości obrony interesów strony, gdy ta nie powzięła informacji o toczącym się postępowaniu sądowym i w związku z tym nie podejmuje stosownych działań procesowych. Postępowanie sądowe przeprowadzone bez udziału osoby nieznannej z miejsca pobytu, będącej stroną lub uczestnikiem postępowania, mogłoby doprowadzić do niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia pomimo niezawinionego niestawiennictwa. Z kolei dalszą konsekwencją tego jest nieważność postępowania sądowego, co stwierdził Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie.

### III. ZAKOŃCZENIE

Reasumując, można stwierdzić, że z istoty celu ustanowienia kuratora procesowego wynika, że nie jest on tylko wyznaczony dla doręczenia pism sądowych. Zadaniem tego kuratora jest podejmowanie za nieobecnego czynności niezbędnych dla obrony jego praw w całym postępowaniu sądowym. To zaś, jak wypełnia on swe obowiązki, wpływa na ocenę, czy prawa strony bądź uczestnika postępowania nieprocesowego były należycie chronione. W analizowanym przypadku nie można przyjąć, że uczestnik miał zapewnioną należytą ochronę swych praw w sytuacji zupełnej bierności ustanowionego kuratora, tj. jego nieobecności na wszystkich rozprawach i nieprzedstawieniu żadnego stanowiska. Tolerowanie przez sąd takiego stanu jest naruszeniem art. 143 k.p.c. Podjęte rozważania prowadzą do stwierdzenia, że nie można zaakceptować jako właściwego postępowania sądu w postaci ustanowienia dla strony kuratora *absentis* bez uprzedniego wyjaśnienia, czy w istocie miejsce pobytu strony jest nieznanne.

W doktrynie prawa, podobnie jak i w praktyce judykacyjnej, reprezentacja osoby nieznannej z miejsca pobytu przez kuratora dostarcza wielu zagadnień. Wymieniona instytucja posiada duże znaczenie dla aspektów prakseologicznych postępowania cywilnego, a więc jego sprawnego, efektywnego i szybkiego, to jest bez zbędnej zwłoki, przebiegu. Z punktu widzenia instytucji kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu istotne znaczenie mają postulaty zawarte w zaleceniach Komitetu Ministrów Rady Europy nr R(94)12 w sprawie niezawisłości, sprawności i roli sędziów z dnia 13 października 1994 r., nr R(81)7 w sprawie środków ułatwiających dostęp do wymiaru sprawiedliwości z dnia 14 maja 1981 r. oraz w nr R(84)5

w sprawie zasad procedury cywilnej zmierzających do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości z dnia 28 lutego 1984 r. W tym miejscu zaznaczyć należy, że istotne znaczenie dla wdrożenia postulatów wymienionych zaleceń do polskiej procedury cywilnej posiada przede wszystkim ich tłumaczenie dokonane przez J. Jasińskiego<sup>13</sup>. Jednocześnie zauważyć trzeba, że pomimo przyznawania im dużej roli w wyznaczaniu kierunków sprawnego przebiegu postępowania cywilnego, w doktrynie prawa jest niewiele opracowań, które służyłyby ich skutecznej realizacji.

## **BIBLIOGRAFIA**

### **Literatura**

Balcerzak M., *Europejska Konwencja o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności*, Warszawa 2013.

Biłgorajski A., *Prawo konstytucyjne i ustrój organów ochrony prawnej dla praktyków*, Warszawa 2013.  
Gudowski J., [w:] *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Ereciński T. (red.), t. 1, Warszawa 2012.

Jasiński J., *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, Warszawa 1998.

Korzan K., *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966.

Kunicki I., [w:] *Postępowanie cywilne w zarysie*, Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I. (red.), Warszawa 2016.

Michalska-Marciniak M., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Marciniak A., Piasecki K. (red.), t. 1, Warszawa 2016.

Nowicki M., *Europejska Konwencja Praw Człowieka*, Warszawa 2007.

Resich Z., *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958.

Studzińska J., [w:] *Postępowanie cywilne*, Cioch P., Studzińska J. (red.), Warszawa 2016.

Tuleja P., [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, Sarnecki P. (red.), Warszawa 2014.

Wróbel A., *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005.

Zieliński A., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Zieliński A. (red.), Warszawa 2017.

### **Akty normatywne**

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.).

### **Orzecznictwo**

Wyrok Sądu Najwyższego z 26.09.1997 r., II CKU 82/97, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 2, poz. 36.

---

<sup>13</sup> Tekst zalecenia i memorandum wyjaśniającego zob. J. Jasiński, *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, Warszawa 1998, s. 25-30, 212-215, 253-257.

**Establishment of a curator of *absentis* versus the right of the opponent to defend their rights. Comments to the judgement of the Supreme Court – Civil Law Chamber of 14 April 2016, IV CSK 412/15**

**SUMMARY**

The commented judgement of the Supreme Court of 14 April 2016, IV CSK 412/15 was stated in a case to confirm the acquisitive prescription as a result of a cassation appeal against a judgement of a district court. Having reviewed the cassation appeal, the Supreme Court cancelled the appealed judgement and returned the case to the district court for another review and, leaving the decision on the costs of the cassation proceedings to the district court. In the justification to its judgement, the Supreme Court in its effort to unify the various standpoints presented in jurisprudence, clarified the functions and authority of a curator of *absentis*. The Supreme Court stated, that the clarification of the issues is due to the polarisation of standpoints in the doctrine and judicature. Courts reviewing cases in civil proceedings – as observed in decision-making practice – differently assess the rights and obligations of a curator established for person whose whereabouts are unknown.

**Key words:** curator of *absentis*, acquisition of title to a property as a result of acquisitive prescription